

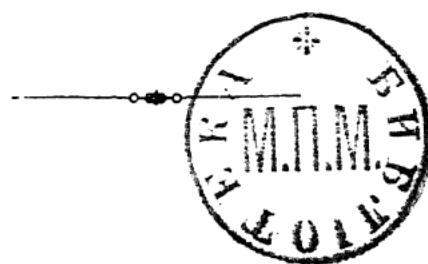
Ä

O B R A Z K I.

Ä

Wielania Parczewska.

OBRAZKI.



WARSZAWA.

NAKŁADEM KSIĘGARNI

Teodora Paprockiego i S-ki.

41. Nowy Świat 41.

—
1893.

Дозволено Цензурою.

Варшава, 7 Июня 1892 года.

WARSZAWA. Drukierem EMILA SKIWSKIEGO.

Ślązajlepszej Ślęzachanęj Ślązce

PROBOSZCZ.

(OBRAZEK Z ŁUŻYC).

Codziennie o siódmej z rana odprawia mszę w kościele parafialnym. Wszedłszy do zakrysty, klęka przed wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego, odmawia krótką modlitwę, i włożywszy na siebie ornat, śpieszy do ołtarza. Kościół już zapelniony poboźnymi. Wszystko to ludzie pracy. Mężczyźni od warsztatów oderwali się na krótką chwilę, kobiety z torbekami lub koszykami w ręku siadają w ławkach. Usta szepczą „Ave,” podczas gdy oczy, wpatrzone w ołtarz, śledzą postać ukochanego „fararza.” W skupieniu ducha, z głębokiem przejęciem odprawia on ofiarę. Przy „Confiteor” modli się o nawrócenie obłąkanych, których „Credo” zachwiała lśniąca potęga złota. Ze łzą w oku przewraca kartki mszału.

Schodząc od ołtarza, spogląda na modlących się i w duszy raz jeszcze błogosławi wszystkich swoich, bliskich i dalekich.